

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.

25 Maja.

6 Czerwca.

Rok 1859.

№ 149.

Tutro, Śgo Roberta Opat.

Wczoraj odbyła się w Warszawie jedna z tych uroczystości, na jaką długie wieki oczekiwać potrzeba. Uroczystością tą było wystawienie, a następnie przewiezienie Relikwji S. WIKTORA Męczennika, jakimi z dobrodliwosci Ojca Śgo PIUSA IX, obdarowany został Kościół Katedralny w Janowie w Diecezji Podlaskiej, której jako Pasterz, przewodniczył Najprzewielebniejszy JX. Biskup Benjamin Szymański. W przeddzień przeto tej uroczystości, to jest onegdaj, odprawione zostały solenne Nieszpory, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU w Kościele OO. Kapucynów, gdzie Relikwje te Święte tymczasowo złożone zostały. Od rana zaś w dniu wczorajszym przystąpiono do odprawienia Nabożeństwa, celebrowanego przez Najdostojniejszego Arcy-Pasterza JX. Fijałkowskiego, Arcy-Biskupa Warszawskiego Metropolite. Jakoż za przybyciem do Kościoła OO. Kapucynów, JW. Arcy-Biskupa, Najdostojniejszy Arcy-Pasterz spotkany został przez Duchowieństwo u podwoi Przybytku z wodą święconą, a następnie przystąpił do odprawienia Summy. Tak wnetrze Świątyni OO. Kapucynów, jako też i przyległe jej ulice, począwszy od Miodowej aż do Zjazdu, napełnili pobożni w znacznej liczbie. Z przed Kościoła dał się słyszeć do zebranego ludu, wymowny głos Ojca Bronisława, Kaznodziei Kapucyńskiego, który przebiegłszy w swej mowie, święty żywot Męczennika, błogosławionego PATRONA, żyjącego w czasach III-go wieku ery Chrześcijańskiej, przedstawił zarazem słuchaczom ważność tego Świętego obrzędu, błogosławiąc Niebo za dozwoleńie doczekania tyle pamiętnej dla całego kraju uroczystości. Po skończonem Nabożeństwie w Kościele, wyruszył orszak processyjny. Rozpoczął go Bractwo z wszystkich Kościołów Warszawskich i Pragi, z ołtarzykami, chorągwiemi i świątkiem jarzącem, oraz Arcy-Bractwo Archi-Konfraternji Literackiej. Duchowieństwo szło w następującym porządku: naprzód Zakony XX. Kapucynów, Reformatów, Bernardynów, Franciszkanów, Trynitarzy, Karmelitów bosych i trzewickowych, Augustjanów, Dominikanów, Zgromadzenie XX. Misjonarzy, oba Seminarja, Alumi Akademji Duchownej, Duchowieństwo w Parafjalne; Rektor, Vice-Rektor, Profesorowie Akademji Duchownej w togach; w końcu Prześwietna Kapituła Metropolitalna z Krzyżem na czele. Po za temi wszystkiemi ukazały się i Święte Relikwje Męczennika i Patrona WIKTORA, pochodzące z Katakumb Pretestata w Rzymie, a wydobyte z nich 20 Stycznia 1848 roku. Drogie te szczątki umieszczone zostały w trumnie średniej wielkości, nader ozdobnej i obitej axamitem pasowym, sprawionej w Rzymie przez JW. Hr. Augustowę Potocką, i widzialne były przez szkło, umieszczone z obu stron trumienki. Niesione one były przez Zakonników OO. Kapucynów, w asystencji czterech Pasterzy, to jest: JX. Dekerta, Biskupa Suffragana Warszaw.; Beniamina Szymańskiego, Biskupa Diecezji Podlaskiej; Twarowskiego, Biskupa Amyzoneńskiego, Suffragana Podlaskiego, i Hri. Plutera, Biskupa Suffragana Łowi-

ckiego. Za Pasterzami, otoczony Duchowieństwem, postępował pod baldakinem, poprzedzony Kanonikiem niosącym Krzyż podwójny Arcy-Biskupi, Najdostojniejszy Arcy-Pasterz JX. Fijałkowski, a cały orszak otaczały tłumy pobożnych, łącząc swe pienia z pieniami Kapłanów. Uroczysty ten widok budził prawdziwe religijne wrażenie, a wszędy gdzie przesuwały się Relikwje Święte, korzyły się czoła pobożnych, oddając hołd temu Świętemu Patronowi i Męczennikowi. Po za orszakiem, ciągnął w sześć koni pocztowych uprzążony karawan, przybrany w wspaniały pasowy baldakin, przeznaczony do przewiezienia tych Relikwji od rogatki Grochowskich do m. Janowa. JW. Radca Tajny Muchanow, Dyrektor Główny Prezydujący w Kom: R. Spraw W. i Duchownych, oraz najznakomitsze rodziny w kraju, a którym także w części zawdzięczać należy sprowadzenie tych Świętych szczątek, połączyli się z pobożnym ludem. Katedra Janowska w Diecezji Podlaskiej, oddzielona jest dwadzieścia mil od Warszawy. Pobożna więc pielgrzymka, trwać będzie dni ośm, gdyż codziennie uchodzić będą z Relikwjami mil kilka, przy odprawianiu uroczystego Nabożeństwa na każdej stacji. Pierwsza stacja, do której orszak przybył w dniu wczorajszym nad wieczorem, naznaczoną została w Mińsku, w tamecznym Kościele. Tym sposobem Relikwje te przybędą do Katedry Janowskiej w Sobotę i odtąd przez dni ośm odprawiać się będzie w Katedrze tej solenne Nabożeństwo. — Religijnego obchodu takiego, jakim był obchód dnia wczorajszego, żaden z żyjących mieszkańców Warszawy w grodzie tutejszym nie widział. Ostatnia tego rodzaju Uroczystość, to jest umieszczenie w Kapliczce pod Ołtarzem N. MARJI Pocieszenia, w Kościele XX. Franciszkanów tutejszych, Relikwji Śgo WITALISA Męczennika, odbyła się z wielką solennością dnia 19go Września r. 1754. Poczarował był je Ojciec Śty BENEDYKT XIV, a JX. Michał Ilukiewicz Ex-Prowincjał XX. Franciszkanów, zajął się stosownem umieszczeniem drogiej szczątków Sługi Bożego. Na pół wieku wprzód, lat temu około 160, sprowadzone zostały z Rzymu do Warszawy przez Kardynała Radziejewskiego, Relikwje Świętej FELICYSSYMY Panny i Męczenniczki i umieszczone w Kościele Śgo KRZYŻA. Także i umieszczenie Relikwji Śgo BONIFACEGO w Kościele XX. Bernardynów Czerniakowskich, religijnych uroczystości było powodem. W ostatnich latach, s. p. Hr: Wincenty Korwin Krasinński, Ordynat Opinogórski, otrzymałszy od Ojca ŚREGO w darze Relikwje Śtego FELIXA Męczennika, umieścił je w wzniesionym przez siebie Kościele, w dobrach swoich Pałuki.

Wyjechali z Warszawy, JJWW.: Jenerał Piechoty Murawier, Minister Dóbr Państwa, do Karlsbad, i Radca Tajny Zubkow do Paryża.

Dziś, jak to donieśliśmy, ostatnia próba z Oratorium, w miejscu wiadomem o godzinie 4tej z południa. O dniu zaś wykonania tego dzieła, donieść nieomiczkamy.

PRZEPISY

O utworzeniu Delegacji Powiatowych i Komitetów Gubernjalnych do oczynszowania włościan w dobrach prywatnych osiedlonych.

W rozwinięciu Tytułu IV Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Grudnia 1858 r., o udziale Władzy przy oczynszowaniu włościan w dobrach prywatnych, wskazują się następujące przepisy:

TYTUŁ I.

O Delegacjach Powiatowych.

Art: 1. Każda Delegacja Powiatowa składa się wedle art: 32 Postanowienia z d. 16 (28) Grudnia r. z: z pięciu Członków. W tej liczbie mieścić się ma: dwóch Członków z Urzędu w niej zasiadających, to jest: Członek Powiatowy Deputacji Szlacheckiej i Urzędnik Administracyjny, tudzież trzech Członków powołanych przez wybór z pomiędzy Obywateli ziemian. Urzędowanie tych ostatnich trwa lat dwa, a to w ten sposób, iż jednego roku wychodzi z urzędowania jeden z trzech Członków wybranych, a drugiego roku dwóch Członków. Wychodzący nadal do urzędowania powołani być mogą.

Art: 2. Urzędnika Administracyjnego do Delegacji Powiatowej przernacza właściwy Rząd Gubernjal: z pomiędzy mianowanych na ten cel przez Komissję R. S. W. i Ducho: Urzędników Administracyjno-ekonomicznych. — Gdyby Urzędnik Administracyjno-ekonomiczny był przez Rząd Gubernjalny wyznaczony na Członka dwóch lub kilku Delegacji Powiatowych, Rząd Gubernjalny przernaczy zarazem w każdym Powiecie z miejscowych Urzędników Administracyjnych Zastępcę, który na przypadek nieobecności usprawiedliwionej Członka Delegacji Administracyjno-ekonomicznego, w tejże Delegacji, z głosem stanowczym zasiadać będzie.

Art: 3. Wybór trzech Członków Delegacji Powiatowych z pomiędzy Obywateli ziemian, następować ma przez podkreślanie nazwisk na spisach Obywateli wybieralnych, wszstkim wyborcom rozsyłać się mających.

Art: 4. Wybory odbywać się będą co lat dwa w miesiącu Październiku, a urzędowanie Członków wybranych rozpoczynać się ma z rokiem kalendarzowym.

Art: 5. Przynajmniej na miesiąc dwa przed terminem wyborów, Naczelnik Powiatu łącznie z Członkiem Powiatowym Deputacji Szlacheckiej, przystąpi do ułożenia spisów Obywateli, tak wyborców, jako i wybieralnych.

Art: 6. Na spisie wyborców pomieszczeni będą wszyscy Właściciele dóbr ziemskich posiadających przynajmniej 10 dymów lub mających rozległości przynajmniej włók dziesięć (dziesiątyn 153) sażeni 1,777). — Nie będą mieścić się na spisach wyborców: kobiety, małoletni i bezwłasnowolni. Samo z siebie rozumie się zaś, że do wyborców nie należą ani zastawnicy, ani dożywotnicy, ani dzierżawcy czasowi lub wieczysti, ani administratorowie dóbr. — Gdyby Naczelnik Powiatu miał wątpliwość co do zamieszczenia którego z Obywateli na spisie wyborców, lub gdyby w tej mierze zaszła jaka skarga, mocen jest od osoby interesowanej żądać złożenia wykazu hipotecznego. (D. c. n.)

Odnosnie do kilkakrotnie uczynionego ogłoszenia, fabryki tektury kamienno-smołowcowej Jana Epsteina, uwiadamia szanowną Publiczność budującą, iż Bank Polski

decyzją z d. 30 Maja b. r., przychylić się raczył, zgłaszającym się do siebie Właścicielom dóbr ziemskich i Dzierżawcom Rządowym, jako też Właścicielom domów po miastach, do otworzenia kredytu na kupno tektury smołowcowo-papierowej w fabryce Soczewka do krycia dachów wyrabianej, a to podług przyjętych w tym względzie zasad i przy dopełnieniu formalności, jakie w podobnego rodzaju kredytach na kupno machin rolniczych są przepisane. Interessowani raczą zatem w tym celu, po załatwieniu formalności z Bankiem Polskim, udać się do Kancelarza Jana Epsteina, przy ulicy Granicznej pod Nr 965, gdzie expedycja rzeczzonego artykułu uskuteczniłą została. Jednocześnie za wiadomiam się, iż Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, decyzją z dnia 25go Stycznia r. b. dozwoliła, ażeby Dyrekcja Ubezpieczeń tekturę kamienno-smołowcową uważała pod względem stopnia niebezpieczeństwa od ognia i wysokości składek assekuracyjnych na równi z zabudowaniami krytymi blachą metalową lub dachówką.

Z Gdańska donoszą pod d. 1 b. m., że targi z powodu braku zaufania i kredytu, w pewnej są stagnacji, lecz ceny przernicy nominalnie dość wysoko się utrzymują i dochodzą w wyborowych gatunkach do 600 guld: za łaszt. Żyto z wagą 130 funt; płaci 275 guld: łaszt.

Na placu Krasieńskich, czynione są przygotowania do jarmarku na wełnę; wzniesiono też budowlę czarną na placu Ratuszowym, celem pomieszczenia w niej wagi.

Nakładem xięgarni Szkół Publicznych J. Glücksberga, wyszło z druku *Nabożeństwo* do Śgo IZDORA Opatra, Patrona Rolników, 18ka z ryciną na stali. Xiążka zaopatrzona approbatą JWgo Arcy-Biskupa Metropolity Warszawskiego, i Wikarjusza Jeneralnego Dyeceji Kamieniecko-Podolskiej. Cena: egzemplarz z wycieczną kop. sr: 40, egzemplarz w ładnej oprawie kop: 50. Do 100 egzemplarzy nabytych przez Duchownych dla uczniów i Parafjan, lub przez Obywateli ziemskich, na podarunek dla włościan w czasie dożynek, dodaje się 11ty gratis. Jest do nabycia: w xięgarni Szkół Publicznych Jana Glücksberga, przy ulicy Miodowej, w domu W. Zejllera, N° 482, na 1m piętrze; w xięgarni Michała Glücksberga, przy ulicy Krakow-Przedm.; w domu W. Grodzkiego, Nro 411, oraz we wszystkich znaczniejszych xięgarniach Królestwa i Cesarstwa.

Jak wielka czuć się daje potrzeba organistów, obznajmionych choćby tylko z początkowemi zasadami muzyki i śpiewu Kościelnego, to każdy przynajmniej raz miał sposobność słuchania Mszy Stej w wiejskim Kościele, gdzie muzyka i śpiew organisty, nie miłosiernie razi uszy i robi dystrakcję w Modlitwie. Za miły obowiązek poczytujemy ogłosić publicznie, że pewien Pleban Dekanatu Grójeckiego, udał się do Pana *Słoczyńskiego* Dyrektora orkiestry, przy Kościele Metropolitalnym Śgo JANA w Warszawie, z prośbą, aby ten zajął się wykształceniem młodzieńca na organistę do jego Kościoła. Pan *Słoczyński* przyjął na siebie ten obowiązek jedynie z wyższych pobudek, bo za wynagrodzenie tak szczupłe, że i w połowie nie wyrównyujące pracy jego; oby przykład gorliwego o służbę BOŻĄ Kapłana, znalazł więcej naśladowców pomiędzy szanownymi Plebanami, którzy ma-

jąc pod ręką szkółki parafjalne, mogliby łatwo znaleźć młodzież pragnącą się poświęcić zawodowi organisty i pomieścić u P. *Słoczyńskiego*, który nie tylko dla jednego, lecz i dla większej liczby uczniów, pragnie poświęcić swą pracę. Sądziłoby należało, że i więcej znajdzie się Plebanów, pojmujących znaczenie muzyki i śpiewu Kościelnego, które bez wątpienia podnoszą ducha, usposabiają do Modlitwy, i dodają powagi wzniosłym obrzędem, Świętego Katolickiego Kościoła.

W d. 2 b. m., w Kościele *Ewangelicko-Augsburgskim*, w obec zgromadzonych Krewnych i Przyjaciół, W. Pastor *Otto*, rzewniemi słowy przemówił, jako w smutną rocznicę śmierci Fryderyki z Broksów *Gregorowicz*, za co też Familja składa podziękowanie W. Pastorowi *Otto*, jak również wszystkim zgromadzonym.

(Art: n.) We wsi Boiska, w Parafji Solec nad Wisłą, zakończyła życie w dniu 7 Marca roku bieżącego, s. p. *Magdalena* z Malinowskich *Czarnecka*, Obywatelka, Wdowa od lat kilkunastu po śmierci Męża, Majora b. W. P. Mieszkańcy całej okolicy, skoro tylko doszła do nich ta smutna wiadomość, pospieszyli skwapliwie na oddanie jej zwłokom ostatniej religijnej posługi, albowiem wiadomo było wszystkim, że całe życie s. p. zmarłej pod każdym względem czy to jako Chrzęścianki, czy jako Żony, Matki i sąsiadki, odznaczało się cnotami zdobiącemi nasze starodawne polskie rodziny. Jej szczerą pobożność, jej pokorne poddanie się woli NAJWYŻSZEGO, jej litość i miłosierdzie dla biednych, jej ciche i skromne przywiązanie do ziemi rodzinnej, były to w jej przekonaniu tak święte obowiązki, iż stanowiły jakoby chleb powszedni całego jej żywota. Po śmierci Męża przez lat kilkanaście prowadziła sama mozolne gospodarstwo rolne na kilku folwarkach, otoczona wzorową miłością i przywiązaniem swych Synów, w których serca umiała zaszczerpić miłość BOGA i ludzi. To też prawdziwie rozczulający był widok nawet dla osób obojętnych, jak eiz dorodni Synowie, wszyscy w sile wieku, ze ściśnionem od bólu sercem i z gorzkimi łzami w oczach, w obec licznej rodziny sąsiadów, oraz mnóstwa zebranego ludu, odnosili na swych barkach trumnę ze zwłokami swej najdroższej Matki do familijnego grobu na wieczny spoczynek. Bolesć, łzy i jęki wszystkich włóścian, sług i domowników, tak przy wprowadzeniu jej ciała z domu, w którym zakończyła życie, jak równie dnia następnego w Świątyni PAŃSKIEJ w Solcu, w czasie Nabożeństwa, były tak powszechne, że nawet tłumili gło sy Kaznodziei, którzy zebrany m słuchaczom, cnoty zmarłej opowiadali i do naśladowania przedstawiali. Ta część oddawana powszechnie przez wszystkie stany s. p. *Magdalenie Czarneckiej*, jest najoczywistszym dowodem, że ona swem życiem bogobojnem, cichem a cnotliwym, potrafiła sobie zaskarżyć powszechne poważanie i zjednać ogólny szacunek. Spokój jej duszy. — B.

P. *Redaktorze!* Ceny wyrobów krawieckich w Warszawie, od niejakiegoś czasu podnosząc się znacznie, coraz więcej uderzający przybierają charakter; a że przedmiot ten z natury swej jest ważnym dla płci męskiej, nieraz przeto w towarzystwach, był już powo-

dem dyskusji, pragnącej doieść, dla czego za jedną i z tego samego materiału suknie, corocznie więcej płacić nam przychodzi. Wychodząc ze stanowiska postępu przemysłowego, nie można przypuścić, aby materiały tak z prowincji sprowadzane, jak i miejscowych fabryk, głównie na tę drożyznę oddziaływać mogły. O robotników dobrych wprawdzie jest najtrudniej, wina to jednak Panów przedstawicieli krawieckiego fachu, którzy jak się pokazuje mało zwracają uwagi w przyspasabianiu sobie uczniów. Od lat kilkunastu mieszkając w Warszawie, miałem słabość trzymania się wielkich zakładów. Obecnie zachęcony przykładem jednego z moich znajomych, powierzyłem wykonanie potrzebnych mi sukien na nadchodzące lato, niejakiemu P. *Fijałkowskiemu*, który świeżo otworzył pracownię na Krakow-Przedm: wprost Poczty Nr 383. Młody ten człowiek, pełen skromności, z wyższą znajomością sztuki krawieckiej, przyjąwszy odemnie materiał, tak dalece zaspokoił moje wymagania, już to ścisłą dokładnością wykończenia roboty, już żądaniem za takąw nader umiarkowanej zapłaty, iż czuję się w obowiązku polecić go względem tutejszej Publiczności, i dla tego P. *Redaktorze*, zechciej to wyznanie, ze szczerych pobudek pochodzące, w swoim piśmie ogłosić. — W. S.

Znany zaszczytnie od lat 30tu kilku zakład fryzjersko-perukarski i kosmetyków, P. T. *Śniechowski*, zmienił w tych dniach firmę, przez przypuszczenie do współki Syna. Młody *Śniechowski*, jak to już w swoim czasie wspominaliśmy, od 7u miesięcy bawi zagracą, a po zwiedzeniu pierwszych miast Europy, w końcu b. r. wraca do kraju, z zapasem nowości, jakie w stolicach mody napotkał.

Po ulicach miasta naszego, kwiatciarki roznoszą jak zwykle i w r. b. bukiety z kwiatów, mianowicie z konwalji, jednego z kwiatów małowalich u nasdzikich pachnących.

Stanisław Gołębiowski, Budowniczy wolno-praktykujący, tu w Warszawie i całym Królestwie Polskiem, do wykonywania czynności w zawodzie swym upoważniony, mieszka obecnie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1370; o czem szanownych Obywateli i strony interesowane uwiadomić ma honor.

W transporcie wód, który obecnie z Vichy nadszedł do mojej Apteki przy ulicy Nowy-Świat, prócz wielkich zwyczajnych butelek, nadesłano mi także i półbutelki; o czem osoby, które takowych żądały, mam zaszczyt zawiadomić. — K. *Lilpop*.

W xiegarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy Miodowej Nr 496, są do nabycia: *Handtkiego*: Mapa specjalna Włoch Północnych, w dwóch sekcjach, rs. 1 k. 50; *Tegoż*: Mapa ogólna Włoch, kop: 75; tudzież mapa specjalna teatru wojny w Sardynji, wraz z szczegółowemi planami główniejszych miejscowości, rs. 1.

Xiegarnia K. *Bernsteina* przy ulicy Miodowej Nr 6, otrzymała następujące nowości: *Früh*, Muzyczne abecadło, rs. 2 kop. 25; *Wielki Tydzień*, czyli Nabożeństwo Wielkiego Tygodnia, rs. 1 k. 65; *Wolski*: Domek przy ulicy Głębokiej, powieść, 3 tomy, rs. 2 kop. 25; *Zdanowicz*: Szkic Historji Polskiej dla dzieci z tablicą i mapką, rs. 2 k. 75.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Piotra *Kieborowski*, odbędzie się za spókoj Jego duszy, Nabożeństwo żałobne w Kościele *Powązkowski*, o godzinie 9tej z rana; na które, pozostałe w nieutulonym żalu Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu jutrzejszym, jako w bolesną pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Michała *Stiwowski*, Majora Korpusu Inżynierów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Reformatów*, o godzinie 11tej rano; na które, pozostała Żona z dwiema Córkami, prosi Kolegów, Znajomych i Rodzinę o połączenie westchnień za spókoj jego duszy; przytem składa podziękę za oddanie mu ostatniej posługi przy wyprowadzeniu zwłok jego na miejsce wiecznego spoczynku.

Jutro, jako w trzecią rocznicę skonu ś. p. Franciszki z *Maciejowskich Jerzmanowskiej*, odbędzie się o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Karmelitów*, przy ulicy Leszno.

Dnia 8go b. m. w Kościele ŚGO KAROLA na Powązkach o godz: 10tej z rana, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo za spókoj duszy ś. p. Magdaleny z *Monaldych Bleszyńskiej*, oraz poświęcenie nagrobka; na które, pozostała Krewna, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI ś. p. Marjanna z *Třebickich Ritter*, w dniu 4m b. m. przeniosła się do wieczności. Pozostała Córka wraz z Mężem w nieobecności Brata, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z Kaplicy *XX. Reformatów*, na smętarz Powązkowski, dziś o godzinie 6tej po południu odbyć się mające.

W fabryce P. Jana *Bitschan*, przy uli: Długiej N° 574, wprost Arsenau, odbito na pamiątkę wprowadzenia do Katedry Janowskiej RELIKWIJ ŚGO WIKTORA Męczennika, pewną ilość medalików brązowych i srebrnych, z wizerunkiem tegoż ŚWIĘTEGO, podług wzoru wskazanego przez Władzę Duchowną. Nadmieniam się, że tylko ta fabryka upoważnioną została do odbicia i puszczenia w obieg rzeczonoego wizerunku Świątego. Medaliki przeto niezapatrzone cyfrą P. J. *Bitschan*, prawnie poszukiwane będą.

Wczoraj Członkowie dwóch znakomitych Rodzin w kraju naszym, zebrałi się licznie w Kościele PP. *Wizytek* na Krak.-Przedz., gdzie młoda i dobrana Para, w osobie JO. Xiecia Eugenjusza *Lubomirskiego*, Syna ś. p. Eugenjusza i Marji z Hr: Czackich Xiat *Lubomirskich*; z linji Xiecia Stanisława Wojewody Kijowskiego; i w osobie Róży *Zamoyskiej*, Córki Andrzeja i Róży z Hra: *Potockich* Hrabiostwa *Zamoyskich*, przystępowała do stopni Ołtarza. Związek ten po stosownej przemowie, błogostawił W. JX. *Popławski*, ze Zgromadzenia *XX. Misjonarzy* Warszawskich, zaś Kler miejscowy wykonał VENI CREATOR. Do stopni Ołtarza, towarzyszyli: Pannie Młodej, Brat jej Wła: Hr: *Zamoyski*, i Brat Pana Młodego, Wła: Xiazę *Lubomirski*; zaś Panu Młodemu, Zofja Hrabianka *Zamoyska*, i Amelja Hr: *Potocka*. Od Ołtarza odprowadzali Pannę Młodą, August Hr: *Zamoyski*, i Felix Hrabia *Czacki*; zaś Pana Młodego: Cecylja z *Zamoyskich* Xieźna *Lubomirska*, i Jadwiga z *Lubomirskich* Hrabina *Adamowa Grabowska*. Po skończonym obrzędzie, któremu asystowało oprócz Rodziny grojno Przyjaciół i Znajomych, tych dwóch znamienitych

domów, oraz licznie napełniająca Świątynię PAŃSKA Publiczność, godowy orszak udał się do mieszkania Rodzin Nowo-zamężnej Xieźnej, gdzie przy staropolskiem gościnnem podjęciu obecnych, spełniono nie jeden toast za pomyślność nowo-zaślubionej Pary, posiadającej ogólnie współczucie wszystkich.

Wczorajszy koncert w salach Redutowych, urządzony przez P. Wacława *Prochazkę*, zadowolił jak najzupełniej słuchaczy, a piękne talenta tak Amatorów jak Amatorek, oraz Artystów, przyjmujących w tym koncercie udział, dodały mu niemało świetności i urozmaicenia. Cały koncert odbył się pod kierunkiem Dyrektora *Peschke*, który chętnie spiesząc w pomoc współ-Koledze swemu, nie poszczędził ni trudów, ni czasu dla wywiązania się godnie z przyjętego na siebie obowiązku. Widok podobnej przysługi, tak ze strony Artystów, czy Amatorów, a do tego jeszcze niepospolitym obdarzonych talentem, mimowolnie wywołuje wielbienie każdego, czego powodem były ciągłe oznaki zadowolenia ze strony słuchaczy, jakich nieszczędzono wczoraj nikomu.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Dwie Margrabiny*, Pani *Rakiewicz* 2-kroć; Panny: *Dutkiewicz* i *Hoffman*, PP: *Stolpe* i *Trapp* 2-kroć; po wznowionej Komedji *Nieszczęśliwa* *najszczęśliwszego męża*, Pani *Ziemska*, Panna *Lubińska*, oraz PP: *Królikowski* i *Checiński* po 2-kroć; *Swieszewski* 3-kroć.

Wczoraj ogród P. *Ohm* za rogatką Wolską, przepelniony został Publicznością, której liczba dosięgała półtora tysiąca osób, a wszystko to dla słyszenia wybornej muzyki P. *Brauna*. Dziś orkiestra ta grać nie będzie, a jutro wykona między innymi marsz na powitanie Warszawy, *Brauna*; Uwertury, walce i kadryle *Lannera*, *Straussa*, *Wagnera* i *Brauna*; Echo z nad Wisły, pot-pourri *Brauna* i t. d. We Środe zaś Symfonja *Hajdna*. Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Wszystkie dzieła przez orkiestrę P. A. *Harpf* wczoraj wykonane, liczna Publiczność ogrodu Doliny Szwajcarskiej zapełniająca, z prawdziwym przyjęła zadowoleniem. Dziś od godziny 7ej podobna zabawa muzyczna, podczas której da się słyszeć Uwertura do opery *Gdybym był Królem*, *Adama*; *Charivari*, wielkie pot-pourri *Kuntzego*; Uwertura do opery *Dziewczyzna od szpulki*, *Müllera*; *Obraz snu*, Fantazja *Lumbyego* *Ida*, *Mazur* *Voigta*, i t. p. — Jutro między innymi wyexekowane zostanie: *Melange* wielkie pot-pourri *Lannera*; *Sen Sabaudczyków*, wielka Fantazja *Lumbyego*; Uwertura do opery *Nabuchodonozor*, *Werdego*; wreszcie ulubiona *Kukulka* polka *Herzoga*, i *Słowik* walc *Fahrbacha*. — Pojutrze, pierwszy raz *Symfonja* D. dur Nr 2, *Beethovena*.

ANGLJA. Londyn 31go Maja. — Parlament Angielski rozpoczął swe czynności wybraniem Mowy i sprawozdaniem wyborów. Sprawozdanie to nie skończy się wcześniej jak 7 lub 8go b. m., i wtedy nastąpi formalne otwarcie obrad. — Jeśli prawdą jest co podaje *Morning Post*, że Lordowie *Palmerston* i *John Russel*, porozumieli się co do zwalenia i zastąpienia gabinetu, wtedy dojsie pierwszego do władzy, napotka silną opozycję ze strony frakcji liberalnych niezawisłych. Przywódca

ich, P. Roebuck, oświadczył stanowczo, że woli widzieć przy sterze, Ministrów teraźniejszych, gdyż ci dają więcej rękami utrzymania neutralności, aniżeli Lorda Palmerston, którego dojście do władzy byłoby hasłem koalicji Europejskiej albo powszechnej wojny. (Ind: Bel:).

FRANCJA. Paryż, 31go Maja. — Wielkie operacje wojenne, rozpoczęły się już na całej linii bojowej we Włoszech, i lada dzień spodziewać się można ważnych wiadomości. Zdaje się, że pozycja Robbio, od niedawna silnie oszańcowana przez Austrjaków, będzie jednym z punktów, o który walka stoczona zostanie. Zresztą panuje tu powszechne mniemanie, że od dziś za tydzień, być może kosztem wielkich strat, Austrjacy będą zmuszeni przejść Tessyn całkowicie. Znaczące siły sprzymierzonych, kierują się ku Nowarra, Mortara i t. d., a obok tego trzymają w szachu nieprzyjaciela od strony Casteggio i Stradella. Jak słychać, sprzymierzeni posuwają się od razu trzema kolumnami. — Raporta z Włoch nadechodzące, wychwalają od wagi, aż do zapomnienia niekiedy posunięta, Króla Wiktora-Emanuela. Z dwóch jego Adjutantów jeden został zabity na miejscu, a drugiemu kula urwała nogę. Mówiono nawet, że sam Król jest lekko raniony, ale fakt ten, nie potwierdza się. — Poruszenia zaczętnie armji francuzkiej, opóźnione były nie tylko potrzebą skompletowania materiału wojennego, ale także koniecznością przygotowania żywności, gdyż okolica pomiędzy Po, Sesją i Tessynem, po przymusowych rewizycjach Austrjackich, oprócz wina nic więcej nie będzie w stanie dostarczyć. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

PARYŻ, 2go Czerwca. — Monitor zawiera następne doniesienia: Turyn, Środa wieczór. Jenerał Niel wszedł dziś o 7ej rano, do Novary, po lekkiej utarczce forpocztovej. — Cały Valtelin jest w powstaniu. — Vercelli, Środa. Podajemy nowe szczegóły o bitwie pod Palestro. Armja Piemontka, odparszy nieprzyjaciela na całym swym froncie, miała przez chwilę prawie swe skrzydło otoczone przez Austrjaków, zagrażających mostowi żyłowemu rzuconemu na Sesji, przez który Jenerał Canrobert miał dokonać połączenia się z Królem Wiktorem-Emanuelem. Cesarz wysłał wtedy 3ci pułk żuawów, który, nie będąc nawet popierany przez artylerję, rzucił się na baterję nieprzyjacielską ustawioną poza głębokim kanałem, wykił bagnetem lub wrzucił do kanału eskortę dział stojącą za kanałem, zdobył działa i zażołnierzy w poległych, a 200 ranionych, między którymi 10a Oficerów. Świetny ten czyn wojenny, ogłoszony został w rozkazie dziennym. — Ogłoszenie blokady Wenecji, nastąpiło.

BERN, 1go Czerwca. — Według nadeszłych tu wiadomości, Austrjacy nałożyli na Varese kontrolę 3eh milionów lirów i 300 wołów, wszedłszy tam po wyjściu Garibaldegogo. Z Como i Varese, massami emigrują do kantonu Tessin, równie i z Veltlinu, do którego Austrjacy nadsciągają, wielu Włochów uchodzi na terytorjum Szwajcarskie.

LONDYN, 1go Czerwca. — W New-Yorku obiegała wieść, że eskadra Amerykańska udać się ma na morze Śródziemne.

PARYŻ, 1go Czerwca. — Margrabia Antonini przybył do Paryża, dla zawiadomienia Dworu Francuzkiego o wstąpieniu na tron Neapolitański, Króla Franciszka II. Słychać, iż tę samą misję ma spełnić przy Dworach Brukselskim i Londyńskim.

PARYŻ, 2go Czerwca wieczór. — Cesarz Napoleon przeniósł swą kwaterę główną do Novary, gdzie się już znajduje korpus Jenerała Niel.

LONDYN, 3go Czerwca. — Hr: Persigny powrócił tu. — Dzisiejszy Times mówi, że ulokalizowanie wojny za wisłem jest tylko od Prus. Niemcy i Anglja nie powinni walczyć za posiadłości Austrjackie we Włoszech, a zachowywać powinny najzupełniejszą uzbrojoną neutralność.

TURYN, 2go Czerwca. — Gazeta Piemontka donosi, iż pod Palestro został zabity jeden Jenerał Austrjacki. — Wczoraj rano Jenerał Niel wszedł do Novary; nieprzyjaciel po krótkiej walce, szybko się cofnął. Cesarz przybył tam wieczór, o godzinie 5tej, i z okrzykami radości przez ludność przyjęty został. — Austrjacy próbowali przejść przez Po pod Bassignano, ale zostali odparci przez mieszkańców, którzy zatopili barkę Austrjacką. Valtelin powstał cały, a w Sondrio proklamowano Króla Wiktora-Emanuela.

BERN, 1go Czerwca. — Garibaldi, na czele silnego oddziału ze swego korpusu, wyruszył z Como, i 30go po południu przybył pod Laveno, miasteczko ufortyfikowane na Lombardzkim brzegu Lago Maggiore. Natychmiast rozpoczął on atak, trwający noc całą. — Wczoraj rano Garibaldi odstąpił od Laveno, ale wieczór na nowo rozpoczął atak, który trwał przez noc całą.

BRUKELLA, 2go Czerwca. — Ind: Belge donosi, że wielu wygnańców Neapolitańskich, wpływ posiadających, opuściło Piemont, udając się do Sycylji. — Kilka okrętów linjowych Angielskich z eskadry Maltańskiej, obserwuje cieśninę Messyńską i wybrzeża Sycylijskie. — W Parmie dokonano nowej zamach, aby skłonić Rejentkę do wyjazdu. — Kanonjerki składane, przeznaczone na Po i jeziora Włoskie, przybyły już podobno do Alessandriji. — Z Paryża piszą, że Franeja biorąc na uwagę reklamacje Anglji, przyrzekła cofnąć korpus Francuzki z Toskanji. Ma on wyjść do Modeny. Wiadomość to jednak wątpliwa, zwłaszcza że Nord donosi, iż Ludwik-Napoleon, nie prędzej wyrzeczy coś stanowczego względem Toskanji, aż wojna ukończoną będzie. Wtedy kongres zajmie się zrekonstruowaniem Włoch. — Xże Napoleon, ma za tydzień rozpocząć działania w Toskanji.

KONSTANTYNOPOL, 25go Maja. — Sułtan odbył przegląd 25,000 ludzi z rezerwy, którzy natychmiast wysłani zostali do Rumelji. Vassif-Pasza, kiedyś dowodzący w Karsie, został mianowany Dowódcą armji Rumeljijskiej. — Porta wysłała wojska i okręty wojenne na wybrzeża Albanji. — Dwa tysiące Serbów z artylerją wyruszyło na pomoc Czarnogórcom. Xiążę Miłosz udaje, jakoby niewiedział o tym fackcie, ale postawa Serbji budzi obawy.

Podług doniesień z Konstantynopola, Porta zamierza wysłać okręty wojenne na morze Adryatyckie i oddać je tymczasowo pod rozkazy Admirała Angielskiego. — Patrie donosi, że Rząd Neapolitański zakazał wywozu siarek. Wypadek ten wywołać może nowe wiktania.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Frenkel Adolf Doktor z Kijowa nr 1347; Merfeld Nacz. Pow: z Włocławka nr 625; Ronikier Roman Hr: z Rukowa i Starzeński Roman Hr: z Rukowa nr 1252; Wielogłowski Alex: Sędzia Pok: z Blizna nr 570.

Wyjechali: Krasiński Karol Hr: do Opinogóry; Labartle Grzegorz Hr: do Gub; Pultawski; Plater-Zyberg Kaz: Hr: do Pas; Zamoycki Andrzej Hr: do Opinogóry.

Przyjechali koleją żelazną: Kandiba Zofja żona Jenerała-Majora z Paryża nr 634; Skarzyński Bronisław Obyw: z Poznania nr 1582.

Wyjechali koleją żelazną: Bławacka Angelika Żona Radey Stanu do Paryża; Brimmer Darja Żona Jenerała-Lejtnanta do Paryża; Danasz Olga Córka Tajnego Radey do Paryża; Dokudowski Wasili dymis: Jenerał-Major i von Ebeling Radea Rol: do Karlsbad; Xiadz Kluger Aloizy Przeor do Krakowa; Poroszin Wiktor Radea Rol: do Karlsbad; Protazow Natalja Żona Jenerała-Adjutanta J. C. MOŚCI do Paryża; Zabiello Zofja Hrabina do Częstochowy.

DONIESIENIA.

Dnia 4 b. m. i. r., idąc ulicą Grzybowem, biedna Pracznka, której jedyne utrzymanie, ta praca stanowi, zgubiła 4 CHUSTKI do nosa webowe, dwie z literami **R. S.**, z napisem jedna **ROMAN** (gotyk), a jedna z Bratkiem i literami **A. H.** wszystkie wiecznym atramentem, które łaskawy znalazca rzeczy oddać do Stróża domu na Grzybowie pod Nr 108i, za nagrodą, jakiej tylko zażąda; biedna Matka błaga o litość.

Kto ma 20,000 Rsr. do wyliczenia na Śty Jan Er. b. i życzy sobie nabyć Dobra z wszelkimi dogodnościami, zgłosić się raczy do Drukarni Kurjera po bliższą wiadomość.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH**, wraz z Szafami i inoemi przedmiotami. Wiadomość u P. Grzębickiego Rękawicznika, w gmachu Teatrów, wprost ulicy Niecałej.



Jest do sprzedania garnitur Mebli Mahoniowych, jak najstarszaniej utrzymanych, to jest: Kanapa, Stół, dwa Fotele i 12 Krzesel, adamaszkim pół-jedwabnym szafirowym krytych, oraz kilku pięknych Obrazów olejnych, w ramach złotych, i inne przedmioty, w domu pod Nr 1403, przy ulicy Marszałkowskiej, na pierwszym piętrze, na lewo.

LOKALE od Śgo Jana r. b., pod Nr 1404, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Erywańskiej, są do najęcia, a mianowicie: 1) Sklep na szynk, Handel Win lub inny podobny proceder, do tego 7 Pokoi, Kuchnia, pewna ilość Piwnic i Góra wspólna, w bardzo korzystnym miejscu, za cenę roczną Rs. 805. 2) Całe 1e piętro, złożone z 2ch Salonów, 8u Pokoi, Kuchni 2ch Piwnic i Góry wspólnej, cena roczna rs. 825. 3) Sklepiki ze Stancjami i bez tychże, po różnych rocznych cenach. 4) Pokój Kawalerski tapetowany, na 2m piętrze. Wiadomość u Rządcy domu.

KOWAL wykwalifikowany, umiejący robić i naprawiać Sieczkarnie, Młockarnie i inne narzędzia rolnicze, życzy sobie przyjąć stosowny obowiązek na prowincji do znacznego domu; wiadomość w Drukarni Kurjera.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania piękna **BIBLIOTERA**; głównie z dzieł niemieckich, najznakomitszych pisarzy, jako to, Klopstocka, Wielanda, Alexingera, Saumesa, Pappego, Krinitza, Gellerta, Szillera, Getego, Banerla, Leuchsa, Meisnera i wiele innych, i tłumaczeń jako to: Szekspira, Walterseotta i wielu innych złożona. Bliższą wiadomość udzieli W. Nieradzki, Archiwista Dyrekcji Poczty.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania Fortepjan mahoniowy o 6u oktavach, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w pałacu Krasińskich, Nr 410, na Krakow: Przedm., w lewej oficynie, gdzie studują na trzecim piętrze w mieszkaniu P. Grandes.



KAPELUSZE SŁOMKOWE, zagraniczne w najnowszym guście z drugiego tegorocznego transportu, nadeszły do Magazynu Młd J. Czaban, przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Koch, na pierwszym piętrze.

Przy ulicy Trębackiej, pod Nrem 636/7, są różne **LORALE** do najęcia, a mianowicie: 1) Lokal obecnie na Restaurację zamęty. 2) Lokal, gdzie od wielu lat Szynk eksystował. 3) Na parterze 2 Pokoje wraz z Kuchnią. Informacja u Stróża Franciszka na miejscu, lub w Haudlu Litograficznym, pod Nr 427, przy ulicy Krakow:Przedm. Pod ostatnio wyrażonym Nrem na 2m piętrze dwa Pokoje frontowe, wraz z Kuchnią.

MAGIEL kręcony, wyrestaurowany, jest do sprzedania wraz ze Stolikiem, za Rs. 25, w zabudowaniu magazynowym przy Kolei Żelaznej, obok drogi Jerolimskiej. Wiadomość u Stróża tamże.

SKŁAD przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, Sukna, Korfów, Płótna i wielu innych Towarów, do Garderoby Męskiej i Damskiej służących, otrzymał w tych dniach partję wyborowych **Płócien i wyrobów lnianych**, a mianowicie: Płótna z flamandzkiego lnu, różniące się od innych płócien nadzwyczajną trwałością i pięknnością w noszeniu. Cena jednej sztuki 60 łokci od Rs. 25 do Rs. 80. Kopytki Szalazkie surowe, z bielonej przędzy, sztuka 60 łokci od Rs. 10 1/2 do Rs. 21.

WEBY Irlandzkie od Rs. 16 1/2 do Rs. 100.

PLÓTNA Prześcieradłowe 3/4 szerok: łok: od kop: 75, do Rs. 1 kop: 12.

PLÓTNA CIENKIE na łokcie, od kop: 45 do Rs. 1 kop: 65. **CHUSTRI** białe płócienne w różnych gatunkach, tuzin od Rs. 2 kop: 70 do Rs. 15.

RĘCZNIRI Holenderskie i Irlandzkie 1 Tuz: od Rs. 8 1/2 do Rs. 15; tudzież Ręczniki lniane, służące do kąpieli, sztuka od kop: 45 do Rs. 1.

STOŁOWA BIELIZNĘ: Garnitury na 6 osób od Rs. 5 1/2 do Rs. 8 1/2. Garnitury na 12 osob od Rs. 12 do Rs. 21. Garnitury na 18 osób na Rs. 39. Garnitury na 24 osób od Rs. 42 do Rs. 65.

SERWETY dessertowe od Rs. 1 k. 48 do Rs. 5 za tuzin, do Kawy od Rs. 3 i 5.

OBRUSY pojedyncze od Rs. 5 do Rs. 7 1/2.

DRYLE na obiorsy Męzkie, Kamizelki pikowe, Rorty krajowe i zagraniczne, Korceki na okrycia Damskie, Kapelusze Paryzkie czarne jedwabne, oraz okrągłe pikkie: Goraliki.

KRAWATY jedwabne i pikowe, **KOLDRY** wełniane Sławiańskie i Angielskie białe i kolorowe, tudzież Koldry pikowe białe.

Powyższymi wyrobami pochodzącymi z najpierwszych krajowych i zagranicznych Fabryk, odznaczającymi się gustem, wykończeniem, czystością materiałów i przystępnymi cenami. Skład ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

J. Nowakowski.

Do odnajęcia w każdym czasie na czas letni do Śgo Michała przy ulicy Długiej pod Nr 13 nowym, w bliżkości Wód Mineralnych: **SALON**, Pokój, Przedpokój i Kuchnia, z dwoma oddzielnymi wchodami, z Meblami lub bez. Wiadomość w Sklepie P. Vorbrodt w tymże domu.



KROWA młoda i dobra do mleka, jest do sprzedania pod Nr 902 przy ulicy Chłodnej. Wiadomość bliższą powziąć można w Sklepieku pod wej stronie bramy.

Jeśli kto z osób wyjeżdżających za granicę, pragnie w razie niebytaości powierzyć dom a nawet i dzieci **OSOBIE** wnej, może złożyć swój adres w Drukarni Kurjera.

Potrzebna jest do Dzieci rodowita **NIEWIKA**, w średnim wieku, któraby obok nauki Dzieci, zajęła się gospodarstwem domowem. Wiadomość przy ulicy Bedaarskiej, Nr 2690a, 2m piętrze od frontu.

Z powodu zwinienia Zakładu, są do sprzedania 2 SZAFY szklone, świeżo malowane, **KONTUAR**, oraz 2 SZYLDY z napisem „Magazyn Młd i Strojów Damskich,” przy ulicy Grazińskiej pod Nr 966, w oficynie na dole.

Ludwik Szeller, Majster **MLYNARSKI**, który odbył praktykę w W. Xieźtwie Poznańskim, przybywszy obecnie do M. Warszawy, życzy sobie przyjąć obowiązki nadwornego Młynarza góziokolwiek na prowincji, nadmienając, że oprócz wyrobu rozmaitych mąk, wyrabia w różnych gatunkach Rasę i wybija Olej, nadto wszelkie reparacje przy Młynie sam uskuteczniać może, bez pomocy innych Majstrów. Wiadomość pod Nr 1392, u Gospodarza.

LOKAL 1go piętra z Meblami: 10 Pokoi, 4 Izb, Stajnia na 5 koni, Wozownia na 2 powozy, miesięcznie lub rocznie; także są pomiejsze mieszkania z Meblami i Ogródkiem, miesięcznie lub rocznie, 2 Pokoje i Kuchnia, Stajnia na parę koni, Wozownia na jeden powóz, wszystko do najęcia. Wiadomość u Stróża, ulica Mazowiecka, Nr 1346.

DOM murowany wraz z Ogrodem, do sprzedania każdego czasu. Szacunek Rs. 18,000, pozostać może przy nabywcy. Dom ten kilka przyjemnych mieszkań obejmujący, przynosi 8000 sta dochodu. Wiadomość bliższą powziąć można u Wgo Karola Beyer, w Zakładzie Fotograficznym, w domu PP. Wizytek na Krakow-Przedm. — Tamże potrzeba jest **SUMMA** Rs. 6,000, na dobrą hypotekę w Warszawie.

Fortepjan o 6u oktawach, z Fabryki Malinowskiego, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania lub wydzierżawienia na rok jeden, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Oboźnej, w domu Rapaackiej, pod Nr 2766 lit: C, na 2m piętrze, z rana od godziny 8 do 12 i od 4 do 6ej wieczór.

Trzy **POKOJE** i Kuchnia Angielska z Meblami, fortepjanem i wszelkimi gospodarskimi wygodami, do najęcia na czas letni, na Krakows-Przedmieściu, wprost Śto-Krzyżkiej Apteki, Nro 398 (16), na 1szem piętrze od frontu, gdzie szklane drzwi.

Mieszkanie na Nowym-Świecie, składające się z Przedpokoju, dwóch Pokoi większych, trzech Pokoi mniejszych, Salonu, z fortepjanem i kompletem umeblowaniem wszystkich Pokoi, Kuchnią angielską, z wszelkimi do niej należącymi przyborami, z powodu wyjazdu jest na czas letni do Sgo Michała do odstąpienia. Wiadomość w Cukierni Braci Czechowskich na Nowym-Świecie pod Nr 258 Lit: C.

W dniu 20 Czerwca r. b. 1859, we wsi **ŁĄCZYŃIE**, Powiecie Ostrołęckim, Gubernji Płockiej położonej, odległej od miasta Ostrołęki mil 2, od Stacji Pocztowej Miastków wiorst 5, odbędzie się Licytacja na sprzedaż **INWENTARZY**, a mianowicie: 100 Rów celnych do pachtu, Wołów rosłych robozczych 30, młodzieży różnej sztuk 30, Buhaj rasy Szwajcarskiej 5u, Koni fornalnych mierzynów 20, Stadnin Koni do lat trzech sztuk 16. Młocarnia nowa, dwie Sieczkarnie nowe, Wialnie, Młynki, Wozy, Zaprzęgi i różne sprzęty gospodarskie.

Obszerny **SKLEP** z Pokojem, do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Miodowej pod filarami. Wiadomość obok, w składzie rękawiczek.

Dla dogodności Sz: Amatorów **KAPIELI WIŚLANYCH**, a mianowicie w stronach Starego i Nowego Miasta, oraz ulic: Zakroczymskiej, Franciszkańskiej, Bonifraterskiej, Muranowskiej, Nalewek, Nowolipia i t. d., wystawione i otwarte zostały **NOWE LAZIENKI WIŚLANE** na Rybakach, przed ostatnią na tej ulicy posesją, na placu Pani **NARWOJŃ** Wdowy, pod Nr 2576. Nowe te Łazienki, jako zalecające się pod każdym względem wszelkimi wygodami, powszechnie przez zwolenników w kąpiel zimnych, uznane zostały za najdogodniejsze. Słusznie zatem spodziewać się należy, że one przez licznych Amatorów odwiedzane będą.

MIESZKANIE, składające się z 3ch Pokoi i Przedpokoju z Meblami, oraz Kuchni angielskiej w Pałacu Hr: Andrzeja Zamoyskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245a, na 1m piętrze w oficynie, jest do najęcia każdego czasu, na 4 miesiące. Bliższa wiadomość na miejscu, w Kancelarji Rządy pałaców, u P. Żórawskiego.

Pod Nr 1304 przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 48 (nowy), **PIERWSZE PIĘTRO**, do wynajęcia od Sgo Jana, składające się z trzech Pokoi frontowych, jednego od dziedzińca i dużej Kuchni o 2ch oknach, oraz Drwalni, Piwnicy, Góry wspólnej i innych dogodności. Wiadomość na dole w Sklepie Wyrobów Blaszanych Józefa Czarneckiego.

UWADOMIENIE zasługujące na szczególną uwagę. — Do całkowitego wygubienia Szezurów, Myszy, Pluskw, Moli i innego Robactwa, poleca się niżej podpisany; prócz tego sprzedaje Tinkturę na pluskwy flaszka po 1/2 i 1 Rs. — Płyn na muchy po kop: 60 za flaszkę; — jakoteż i skuteczną Tinkturę na wygubienie szezurów. — Upraszam więc Szanownej Publiczności zaszczycić mię łaskawie swoimi zleceniami. — Zastac maie można w Hotelu Polskim, pod Nr 50, z rana od godziny 9ej do 12ej, po południu od 3ej do 7ej. — Jan **Dreyling**, Królewsko-Pruski aprobowany łowczy pokojowy.

Zarząd Ekonomiczny Źródła Mineralnego i Kapieli w Solcu, w Gubernji Radomskiej Powiecie i Okręgu Stopnickim. — Zawiadamia niniejszem interessowaną Publiczność i Szanownych Panów Lekarzy, że Zakład ten z dniem 1ym Czerwca r. b. otworzonym został, i tak Łazienki jak i Mieszkania dla Gości są przygotowane.

FABRIARZ z Francji, zamieszkały przy rogu ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otworzywszy w tymże domu dla Jej wygody **SKLEP**, do którego wejście od ulicy Królewskiej, przyjmuje wszelkie **Materje** jedwabne, wełniane mieszane i t. p. **Adamaszki** na meble, **Plusz**, **Axamit**, **Szale**, **Chustki**, **Pióra strusie**, **Słomy** na kapelusze, jako też i całe **Kapelusze**, farbuję na rozmaite kolory; czyści i farbuję wszelką odzież męzką wywabiając plamy, oraz dekaturuje **Sukno**. Dla nadania trwałości kolorom, wprowadziłem znaczny zapas **materiałów zagranicznych**, z czem polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Jean **Geber**.

REJESTRA GOSPODARCZE do łatwego prowadzenia każdego rodzaju rachunkowości wiejskiej praktycznie ułożone; tudzież **PAPIERY** krajowe, zagraniczne i wszelkie **Materjały** pismienne i rysunkowe, są po najprzystępniejszych cenach do nabycia w Handlu Antoniego **SCHUSTER**, dawniej **A. ZALEWSKIEGO**, przy placu Teatru Nro 473 lit: C.

WILLA zwana **POTOK**, we wsi Służewie o 5 wiorst od Warszawy, o jedną od Willanowa, z pięknym pałacym wśród Ogrodu; z Oficyną, Wozownią, Stajnią i innymi zabudowaniami gospodarskimi. Ogród w części fruktowy, ze Szparagnią, a w części warzywową, całkiem zamknięty, nad stawem położony, — obejmująca morgów około 50 (czyli dziesiątin 25), razem gruntu z łąkami i ogrodem, jest do sprzedania lub wynajęcia na letnie mieszkanie każdego czasu. Wiadomość powziąć można u Właściciela domu przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1351b.

GORZELANY, z zupełną kwalifikacją do tego fachu potrzebną, przybyły dopiero z prowincji, bezżenny, w średnim wieku, rodem z Prus, lecz mówiący trzema językami, Polskim, Niemieckim i Rosyjskim, pragnie pozyskać tu w Królestwie Polskiem lub w Cesarstwie, odpowiednią dla siebie posadę Gorzelanego; koby sobie życzył przyjąć go, raczy się zgłosić do Redakcji Kurjera z swem adresem, do tegoż kandydata pod lit: A. B.

Potrzebna jest **BONA**, rodowita Niemka w młodym wieku, umiejąca czytać, pisać i krawieczyzna, zgłosić się może tylko z dobrmi świadectwami pod Nr 1020 na 1e piętro przy ulicy Grzybowskiiej.

Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny
podpisanych, otrzymał transport świeżego nasienia
BZEPY ŚCIERNIOWEJ,
jakoteż kilka gatunków
TUBNEPSU ANGIELSKIEGO.

Ostrowski et Comp.

przy ulicy Rymarskiej Nr 742, naprzeciw Komissji Skarbu.

DOBRA ZAWIEPRZYCE

składające się z Kluczów **ZAWIEPRZYCE** i **WOJCIECHÓW**, w Okręgu i Gubernji Lubelskiej, nad rzeką splawną Wieprzem i rzeką Bystrzycą, o dwie mile od miasta Gubernjalnego Lublina, na trakcie z Lublina do miasta Łęczay, na linii projektowanej Kolei Żelaznej z Warszawy do Lwowa położone, wystawione zostają na sprzedaż w drodze działa.

KLUCZ ZAWIEPRZYCKI

składający się z wsi i folwarków: Zawieprzyce, Spieczyn, Charleż, Grabianowice, Wólka Zawieprzicka i Jawidz, przez biegłych sądownie wyznaczonych, oceniony na 1,323,940 Złp.; (czyli Rs. 158,091) na powierzchni morgów miary nowop: 10,153 przętów 128 (czyli około 5,078 dziesiątina); głębę ziemi łatwą do uprawy, w większej części pszenną; łąki, (których jest 600 kilkadziesiąt morgów (przeszło 300 dziesiątina), w posiadaniu dworn), wszystkie najprzedniejsze gruntowe w wielkiej obfitości siano wydające; lasy w ilości około 4,000 morgów (około 2,000 dziesiątina) wysokopienne, dobrze zarosłe; ludność bardzo liczną i dobrze uposażoną, robocizną nader znaczną; budynki wszelkie gospodarckie i przemysłowe (m. i. gorzelnia i browar piwny) po wszystkich folwarkach murowane i w zupełnie dobrym stanie; młyny zbożowe i tartaki na rzekach Wieprzu i Bystrzycy, tudzież śpięchlerze dla handlu; zamek starożytny nad samym Wieprzem, z pięknymi ogrodami i obszernymi murowanymi oficynami. — Pożyczka Towarzystwa Kred: Ziemi: własnie w tych czasach na Klucz Zawieprzyczny zaciągnąć się mająca, wynosić będzie 84,600 Rs. czyli 564,000 Złp. — Vadium dla chcących do licytacji przystępować wynosi 18,000 Rubli srebrem

KLUCZ WOJCIECHOWSKI

składający się z wsi i folwarków: Wojciechów, Maszki i Ignaców, przez biegłych sądownie wyznaczonych, na Złp: 554,673 (czyli Rs. 83,200 kop: 8) oszacowawny, na powierzchni morgów 5,906 przętów 50; (około 2,954 dziesiątina); głębę ziemi łatwą do uprawy, jednostajną gliniastą, za położeniem nawozu wszędzie pszenicę obficie wydającą; lasy (około 1,200 morgów) wysokopienne, dobrze zarosłe, nader znaczną ilość handlowego, do natychmiastowej sprzedaży zdatnego staro drzewa posiadające; budynki gospodarckie i przemysłowe (m. i. dwa młyny zbożowe wodne murowane i w zupełnie dobrym stanie) domi mieszkalny murowany z wszelkimi wygodami, i w zupełnie dobrym stanie, z ogrodem warzywnym i spacerowym; ludność liczną i dobrze uposażoną; robocizną nader znaczną. — Pożyczka Towarzystwa Kred: Ziemi: własnie w tych czasach na Klucz Wojciechowski zaciągnąć się mająca, wynosić będzie 28,845 Rs. czyli 192,300 Złp. Vadium dla chcących do licytacji Klucza Wojciechowskiego przystępować, wynosi 9,000 Rs. — Klucze Zawieprzycy i Wojciechów stanowią osobne korpusy hipoteczne i sprzedaż tychże oddzielnie nastąpi. — Termin do licytacji i stanowczego przysądzenia w Trybunale Cywilnym Lubelskim naznaczony jest na 3 (15) Czerwca 1859 r. o godzinie 10ej z rana. — Warunki sprzedaży sądowe mieszczące bardzo znaczne ułatwienia dla nabywców, są do przejrzania w Trybunale Cywilnym Lubelskim w Lublinie, a u Meenasa Wrotnowskiego przy ulicy Miodowej, dom Lipkaura, w Warszawie.

Zadany jest natychmiast **JEOMETRA** przysięgły, wykwalifikowany do pomierzenia i regulacji Dóbr, około 140 włók, czyli dzies: 2,100 rozległości mających. Interesenci zechcą się zgłosić listownie franco, pod adresem J. T. w Lublinie, z oznaczeniem ceny i warunków.

Do Magazynu wyrobów rękawicznicznych Pana **S. Ziefferblata**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadszedł między innymi towarami, transport rozmaitych **KRAWATÓW** Paryżkich najświeższej mody, jako też **REKAWICZKI** jedwabne **Fild-Eeoss** i kordonkowe. — W tymże Magazynie jest zapas **BIELIZNY** gotowej męskiej, ktorými się poleca szanownej Publiczności, z umiarkowaną ceną.

HANDEL ROZMAITOŚCI

pod firmą **H. KIEFFER** przy ulicy Podwał pod Nr 519, wprost Hotelu Giersza.

Otrzymał znaczny transport **PROSZKU Perskiego** do wygubienie robactwa domowego, gatunku 19, nowego zbioru, działający gwałtownie, sprzedaje się po cenie przystępnej. Osobom na Prowincji zamieszkałym, odsła się w pecherzu dla dogodniej przewózki; biorącym zaś w większych partjach i na tuziny, odstępaje się znaczny rabat. (Flaszki przyjmują się w cenie stosownej do wielkości). — najmniejszą ilość można dostać za kopiejek 5. — W tymże Handlu **Parasole** i **Parasolki** Damskie, sprzedają się po cenie niższej.



W Dobrach **ŁUSZYN**, położonych w Powiecie Gostyńskim, odległych od miasta Łowicza mil 2 1/2, od miasta Gubernjalnego Plocka mil 3 1/2, są **WOŁY** tłuste do sprzedania w ilości sztuk dwadzieścia.

Z powodu zwinienia gospodarstwa, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Dobrach Sielu, w Piec Pultuskim Gub: Plockiej przy trakcie Kowieniskim położonych, Inwentarze jako to: 50 Krów pastwotowych, Jałowizna Stadnina, Owce, oraz rozmaite Sprzęty Gospodarskie. Licytacja, rozpocznie się w dniu 14m Czerwca r. b.

Wykwalifikowany **RZADCA Dóbr**, przybyły z Prus, mówiący po polsku i niemiecku, który pełnił obowiązki przez czternaście lat, opatrzonej chlubnymi świadectwami, życzy sobie przyjąć także obowiązek w Cesarstwie lub Królestwie; wiadomość w domu P. P. Wyztek, Nr 391, w Sklepie Mydlarskim.

Ktoby potrzebował **MAMKI** wieśniaczki, z świeżym i zdrowym pokarmem, zgłosić się raczy po umowę na ulicę Bielańską Nro 605, w podwórzu na 1szym piętrowo do mieszkania Akuszerki **Marcinkiewicz**.

W Czestochowie w Kłaszorze, zagubione zostały 2/5 części **LOSU**, pod Nr. 5,531 1/5 i Nr 20,116 1/5, obie wzięte z Kautora Kolektora Karola Fertner, w Nowej Czestochowie utrzymującego. Kto takowe znalazł, raczy oddać do Kautora tegoż, gdyż z Losów tych korzystać nie może. — F. B.



NAGRODY Rs. 3. za odniesienie **Pieska białego** w czarne łaty, z długimi uszami, zagubionego w d. 5 b. m. około godziny 5ej wieczór, przy wejściu na ulicę Niczałą. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Pris rano ciepła stopa: 7 wieczór: w południe ciepła stopa: 10. Długość wązkości wody na **Wielu**, stop 3 cali 2. Ubywa). **TEATR WIRLKI**. Jutro, **Amadca**.